

Przez lata brydż sportowy dorobił się łatki elitarniej rozrywki dla wąskiego grona wtajemniczonych. Krytycy mówią o zamkniętym środowisku i hermetycznym języku, sympatycy – o jednej z najbardziej wymagających dyscyplin umysłowych na świecie. Gdzie leży prawda? O mitach, realiach i przyszłości brydża rozmawia wirtualny dziennikarz z... ChatemGPT.

**Wirtualny dziennikarz:** *Sztuczna inteligencja rozbiła ludzi w szachach, zdominowała Go, wygrywa w pokerze. A brydż? Czy to kolejna gra, w której człowiek właśnie przegrywa walkę z maszyną?*

**ChatGPT:** Nie powiedziałbym, że przegrywa — raczej, że toczy najbardziej wyrównany pojedynek w historii gier umysłowych. Brydż jest wyjątkowy, bo łączy trzy rzeczy, które dla AI są piekielnie trudne: niepełną informację, współpracę w parze i złożoną komunikację symboliczną, czyli licytację.

**Ale jednak - w 2022 roku świat obiegła informacja, że AI pokonała najlepszych brydżystów globu. Co się właściwie wydarzyło?**

To był przełomowy moment. System NukkAI zmierzył się z ośmioma topowymi mistrzami świata i wygrał wszystkie mecze w specjalnie przygotowanym formacie. Dla wielu ekspertów był to „moment AlphaGo” dla brydża.

Co istotne, nie był to zwykły brute-force. NukkAI działa jako tzw. „white box AI”, czyli potrafi tłumaczyć swoje decyzje, a nie tylko je podejmować.

**Czyli AI „rozumie” brydża?**

W pewnym sensie - tak. Zwłaszcza rozgrywkę. W klasycznych analizach double-dummy, gdzie wszystkie karty są znane, programy od dawna grają perfekcyjnie.

Nowością ostatnich lat jest to, że AI zaczęła bardzo dobrze radzić sobie bez pełnej informacji, szacując rozkłady kart i aktualizując prawdopodobieństwa po każdym zagranium.

**To brzmi jak przewaga nie do nadrobienia przez człowieka.**

W samej rozgrywce - często tak. AI nie męczy się, nie ma emocji, nie „wierzy” w fałszywe opowieści rozdania.

Ale brydż to nie tylko rozgrywka. Najtrudniejszym elementem pozostaje licytacja.

**Dlaczego właśnie licytacja?**

Bo to język, a nie algorytm wprost.

Para brydżowa komunikuje się za pomocą sekwencji znaczących decyzji, które muszą być: spójne, odporne na błędy, interpretowalne przez partnera, a jednocześnie nieczytelne dla przeciwników.

Dla AI oznacza to konieczność tworzenia i utrzymywania wspólnego modelu intencji - czegoś, co u ludzi buduje się latami wspólnej gry.

### *Czy są systemy, które radzą sobie z tym lepiej niż inne?*

Tak. Poza NukkAI warto wymienić:

- projekty Meta (Facebook AI Research), gdzie boty uczą się brydża poprzez self-play, bez ludzkich danych,
- Wbridge5, klasyczny, wielokrotnie nagradzany program, który przez lata był złotym standardem AI brydżowej.

Każdy z tych systemów ma inne podejście: od probabilistycznego, przez symulacyjne, po oparte na uczeniu ze wzmocnieniem.

### *A jak to wygląda w praktyce: czy dziś AI jest już lepsza od najlepszych ludzi?*

To zależy, co rozumiemy przez „lepsza”.

W rozgrywce - bardzo często tak.

W analizie rozdania - bezdyskusyjnie.

W licytacji parowej na najwyższym poziomie - jeszcze nie zawsze.

Najlepsze ludzkie pary wciąż mają przewagę w elastyczności, kreatywności i adaptacji do nietypowych sytuacji.

### *Czyli brydż wciąż się broni?*

Zdecydowanie. Można powiedzieć tak:

- w szachach AI jest wszechmocna,
- w Go - dominująca,
- w brydżu - partnerska, ale jeszcze nie absolutna.

Brydż jest ostatnią wielką grą, w której współpraca, język i niepewność są równie ważne jak czysta kalkulacja.

### *Na koniec: czy wyobrażasz sobie przyszłość, w której człowiek i AI tworzą idealną parę brydżową?*

Tak - i to bardzo realnie.

Nie jako rywale, lecz jako współpartnerzy:

- człowiek wnosi intuicję, kontekst i psychologię,
- AI - precyzję, pamięć i odporność na błędy poznawcze.

Być może najlepszy brydż przyszłości nie będzie ani ludzki, ani maszynowy - tylko wspólny.

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: poniedziałek, 26, styczeń 2026 15:48

Odsłony: 1785

---

*Wywiad powstał przy okazji rozpoczynających się wkrótce Mistrzostw Polski Powiatów w brydżu sportowym 2026, o czym piszemy w odrębnym artykule ([tutaj](#)).*